

## Dawka mediów

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne i bardzo ważne. Fascynujące, nadzwyczajne, sensacyjne. Głównym składnikiem *Dawki mediów* są fragmenty informacji rzeczowych.

### 344 przypadki

Do 20 listopada w Polsce potwierdzono 344 przypadki grypy wywołanej wirusem A/H1N1. Cztery osoby zmarły. Zgodnie z informacjami podanymi przez minister zdrowia, Ewę Kopacz, 101 osób przebywa w szpitalach, w tym 17 na oddziałach intensywnej opieki medycznej. Na czwartkowej konferencji prasowej w ministerstwie zdrowia poinformowano, że do tej pory stwierdzono cztery zgony osób zakażonych tym wirusem, ale lekarze nie wiążą ich bezpośrednio z A/H1N1.

Z kolei Główny Inspektor Sanitarny, Andrzej Wojtyła powiedział, że 644 osoby objęte są nadzorem epidemiologicznym – są to osoby, które miały styczność z chorymi na nową gripę, m.in. personel medyczny. Według danych statystycznych, zwiększyła się liczba przypadków rejestrowanych jako powikłania pogrypowe zapaleń płuc – jest to 13 tys. przypadków wobec ok. 8 tys. w podobnych okresach lat ubiegłych.

WWW.NEWSWEEK.PL

### Rusza Netc@rds

W Wielkopolsce rusza europejski projekt Netc@rds. Ma on ułatwić dostęp do opieki zdrowotnej turystom z Unii Europejskiej. Jeśli podróżny z zagranicy w czasie pobytu w Polsce będzie chciał skorzystać z pomocy lekarskiej, a nie będzie miał przy sobie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego, system pozwoli szybko ustalić, czy jest on ubezpieczony, czy nie. Wystarczy, że będzie miał przy sobie krajową kartę ubezpieczenia.

Netc@rds nie tylko skróci czas oczekiwania na potwierdzenie ubezpieczenia pacjentów, ale też usprawni rozliczenia kosztów ich leczenia pomiędzy szpitalami a zagranicznym ubezpieczycielem. Do pilotażowego projektu w Wielkopolsce przystąpiło 13 szpitali, w tym 6 z Poznania. Wśród nich są m.in. szpital przy ul. Szkolnej i Kurlandzkiej, szpital MSWiA, klinika Uniwersytetu Medycznego przy ul. Przybyszewskiego, szpital dziecięcy im. Krysiewicza i Wielkopolskie Centrum Onkologii. W tym tygodniu ich dyrektorzy podpisali umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia potwierdzające udział w projekcie.

Tylko w ubiegłym roku w Wielkopolsce leczyło się 1151 zagranicznych turystów. W sytuacji, gdy nie mieli oni ważnej karty EKUZ, szpital wspólnie z NFZ próbował ustalić, czy pacjent jest uprawniony do leczenia. Jeśli weryfikacja trwała zbyt długo, szpital wystawiał pacjentowi fakturę i żądał pieniędzy. Teraz wystarczy karta ubezpieczenia obowiązująca w danym kraju, by system te informacje sprawdził

w trybie on-line. Niestety, Polacy nie będą mogli korzystać za granicą z podobnych udogodnień. – My wciąż nie mamy karty potwierdzającej ubezpieczenie, więc ważna karta EKUZ jest niezbędna – powiedziała nam rzeczniczka wielkopolskiego oddziału NFZ Marta Banaszak-Osiewicz.

MARIA BIELICKA  
„GAZETA WYBORCZA”

### Nowy blok w Śremie

Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego, oraz Wojciech Romanowski, dyrektor Poznańskiego Ośrodka Reumatologicznego w Śremie, byli gospodarzami uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego inwestycji „Modernizacja i rozbudowa Poznańskiego Ośrodka Reumatologicznego w Śremie – dobudowa bloku operacyjnego”.

Budowa nowego bloku operacyjnego umożliwi zwiększenie kontraktu z NFZ i wprowadzenie nowych rodzajów zabiegów. Oprócz typowych zabiegów endoprotezoplastyki bioder czy kolan możliwe będzie wykonywanie skomplikowanych operacji: endoprotezy stawów barkowych, łokciowych, skokowych, stawów rąk oraz zabiegów mikrochirurgicznych, które są nieodzowne w terapii chorób narządu ruchu. Tego rodzaju zabiegi są integralną częścią kompleksowego leczenia osób z chorobami reumatycznymi, które ośrodek w Śremie prowadzi jako jeden z nielicznych w kraju.

Inwestycja sfinansowana będzie ze środków budżetu województwa wielkopolskiego oraz środków własnych Poznańskiego Ośrodka Reumatologicznego w Śremie.

WWW.UMWW.PL

### Już za dwa lata?

Brytyjscy lekarze wykonali krok ku pierwszemu na świecie przeszczepowi macicy, dając tym samym nadzieję na narodziny dziecka tysiącom kobiet, które są pozbawione tej możliwości z przyczyn medycznych. Zespół chirurgów i weterynarzy w Londynie współpracujący z zespołami w Nowym Jorku oraz Budapeszcie przeprowadził na królikach pierwsze przeszczepy macicy ze stabilnym krążeniem. Jeśli testy na większych zwierzętach okażą się pomyślne, to pierwsza kobieta może się doczekać transplantacji macicy pobranej od zmarłej dawczyni już w ciągu dwóch lat – mówią badacze.

Według Richarda Smitha, konsultanta ds. chirurgii ginekologicznej w londyńskim Hammersmith Hospital, zespół eksperymentujący na królikach rozwiązał kluczowy problem polegający na zapewnieniu przeszczepionej macicy stabilnego krążenia. Samiczka po przeszczepie żyła na tyle długo, by mogła z powodzeniem donosić ciążę.

Mimo to cały projekt przeciąga się z powodu sceptycyzmu w środowisku medycznym, a także z powodu braku funduszy. Pod koniec tego miesiąca powstanie niezależna organizacja charytatywna Uterine Transplant UK, która ma zebrać 250 tys. funtów na kontynuację badań.

Pierwszy przeszczep macicy przeprowadzony na 26-letniej Saudyjce w 2000 r. okazał się porażką z powodu skrzepu w naczyniu krwionośnym zasilającym organ. Macicę trzeba

## Andrzej Piechocki

było usunąć 99 dni po transplantacji. Utrzymanie odpowiedniego krążenia jest uważane za kluczowe dla tej techniki – testowanej już m.in. na świniach, owcach, kozach i małpach – nim będzie ona z powodzeniem stosowana u ludzi.

DAVID ROSE

„THE TIMES”

TŁUMACZENIE: KONRAD GODLEWSKI

### Limity wykorzystane

W poznańskich szpitalach dramatycznie brakuje pieniędzy. Placówki w większości wykorzystały już limity dane przez NFZ. By dalej leczyć, muszą się zadłużać. W najtrudniejszej sytuacji jest Wielkopolskie Centrum Onkologii na Garbarach.

Szpital Onkologiczny, w którym leczy się niemal cała zachodnia Polska, ma już niemal 9 mln zł długu. – Z każdym dniem ta kwota rośnie, pod koniec roku może być to nawet 15 mln zł – mówi TOK FM wicedyrektor Jerzy Załuski. W tej sytuacji szpital ma dwa wyjścia. Leczyć tańszymi, lecz mało skutecznymi lekami, albo zacząć ograniczać przyjęcia. – Nie wyobrażam sobie odsyłania do domu pacjenta z nowotworem złośliwym, i kazania mu przyjść np. za 3 miesiące. Dla wielu będzie to wyrok śmierci – podkreśla.

Zdaniem dyrekcji, szpital nie popadłby w tarapaty finansowe, gdy kontrakt z NFZ był zdecydowanie wyższy. – Pacjentów z roku na rok jest więcej, a pieniądze są nieadekwatnie małe do potrzeb szpitala – tłumaczy w rozmowie z TOK FM wicedyrektor Załuski.

Decyzja o tym, czy wstrzymać tzw. planowane zabiegi i operacje, wydaje się już tylko kwestią czasu. – Poważnie zastanawiamy się, od kiedy będziemy przyjmować tylko pacjentów z zagrożeniem życia – mówi lekarz. Choć sam przyznaje, że wybór, kogo przyjąć, a kogo odesłać, byłby szalenie trudny, bo na Garbary trafiają w większości śmiertelnie chorzy pacjenci.

NFZ zapewnia, że za ponadlimitowe świadczenia zapłaci. – Niezależnie od tego, czy mieszczą się one w kontrakcie, czy nie, zostaną pokryte w stu procentach – zapewnia Radio TOK FM szefowa wielkopolskiego Funduszu Zbigniewa Nowodworska. Nie wiadomo jednak, kiedy to się stanie, bo na pieniądze z Centrali wielkopolski NFZ ciągle czeka.

„GAZETA WYBORCZA”

KAROL KAŃSKI

RADIO TOK FM

### Milion z odsetkami

Ponad milion zł rekompensat wraz z odsetkami zasądził Sąd Apelacyjny w Lublinie od szpitala w Puławach i PZU na rzecz 9-letniego Szymona F., który został kaleką wskutek błędu popełnionego w czasie porodu. Chłopiec będzie też otrzymywał przeszło 5,6 tys. zł miesięcznej renty.

Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok lubelskiego sądu okręgowego przyznający chłopcu 600 tys. zł zadośćuczynienia oraz rentę. Sąd apelacyjny przyznał jeszcze ponad 57 tys. zł odszkodowania i uznał, że odsetki należą się już od dnia

wniesienia pozwu. Wyrok jest prawomocny – poinformował rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie Cezary Wójcik.

Proces w tej sprawie toczył się ponad sześciu lat. Kaleki chłopiec otrzyma więc łącznie z odsetkami przeszło milion zł. Zdaniem radcy prawnej Jolanty Budzowskiej, która reprezentowała stronę powodową w tej sprawie, ten wyrok wyznacza nowe trendy w orzecznictwie polskich sądów. – Zawinione naruszenie najcenniejszego dobra człowieka, zdrowia, rodzi wymierne finansowo konsekwencje dla sprawcy – podkreśliła Budzowska.

– Pewnie niedosyt pozostawia jedynie fakt, że przy okazji tej sprawy nie doczekała się rozstrzygnięcia nieuregulowana wprost w przepisach kwestia, kto ma finalnie ponosić koszty leczenia poszkodowanych pacjentów, które do czasu wydania wyroku są pokrywane niejako tymczasowo przez licznie działające w Polsce fundacje – zauważyła Budzowska.

WWW.ONET.PL

### W 2010 roku bez zmian?

Ponad sto poradni lekarskich w całej Wielkopolsce może zostać zamkniętych od nowego roku. Dla tysięcy pacjentów oznacza to brak fachowej opieki i – w najlepszym przypadku – konieczność szukania nowego lekarza. Skąd zamieszanie? Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia zaostrzają wymogi dotyczące kwalifikacji lekarzy i wyposażenia gabinetów w aparaturę diagnostyczną. Wiele placówek nie będzie w stanie ich spełnić.

Wymogi nie są wprawdzie całkiem nowe, ale wcześniej NFZ mógł podpisywać umowy z przychodniami, które nie spełniają wszystkich oczekiwań, jeśli wystarczającej liczby ofert nie złożyły te ośrodki, które w 100% dają sobie z nimi radę. Teraz NFZ ma sztywno trzymać się ministerialnych rozporządzeń. – Pod hasłem poprawy jakości usług fundusz i ministerstwo doprowadzą de facto do ich pogorszenia. Bo jak inaczej ocenić likwidację przychodni? – pyta retorycznie Jacek Profaska, dyrektor szpitala dziecięcego przy ul. Krysiewicza.

Prowadzony przez niego szpital najprawdopodobniej nie podpisze umowy na poradnie onkologii i hematologii dziecięcej oraz nefrologii dziecięcej. – Zatrudniamy za mało odpowiednio wykwalifikowanych lekarzy. Ale specjalistów w tych dziedzinach po prostu brakuje – wyjaśnia dyr. Profaska. Z informacji, jakie dostaliśmy z Wielkopolskiego Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia, przychodni zagrożonych utratą kontraktu jest w Wielkopolsce ponad sto. Wśród nich są takie, do których trzeba czekać miesiącami, np. poradnie endokrynologiczne, diabetologiczne, neurologii dziecięcej czy ortopedyczne (ortopedii i traumatologii narządu ruchu). Z tymi ostatnimi jest największy problem, bo zagrożonych zamknięciem jest prawie 50.

Ministerstwo uspokaja. Piotr Olechno, rzecznik resortu, powiedział nam, że gotowy jest już projekt rozporządzenia, który ma umożliwić Funduszowi kontraktowanie usług na 2010 r. na dotychczasowych zasadach.

MARIA BIELICKA

„GAZETA WYBORCZA”